

SŁOWO

WILNO, Wtorek 29 stycznia 1939 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opiata pocztowa uliszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwinińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

KRONIKI SEJMOWE.

Koń na przeszkodzie

(Telefonom z Warszawy).

Warszawa, 28 stycznia. Na podstawie pełnomocnictw, udzielonych Prezydentowi Rzeczypospolitej w roku 1926 wydał on dekret o ustroju sądów powszechnych. Sejm chciał wejście w życie tego dekretu powstrzymać, ale się spóźnił. Senat nie uchwalił ustawy w czasie odpowiednim i dekret wszedł w moc obowiązującą w dniu 1 stycznia 1929 r. Na podstawie tego dekretu zwolniono ze stanowiska kilku sędziów, między innymi pierwszego prezesa Sądu Najwyższego p. Seyde.

Klub Narodowy wniósł wotum nieufności dla Pana Ministra Sprawiedliwości Stanisława Cera za to, że skorzystał z dekretu i zwolnił p. Seyde. Wiadomym było, że Rząd oświadczył swą solidarność z p. Cerem i postawił sprawę gabinetową. Wiadomym więc było, że Sejm rozgrywki nie przyjmie, że cofnie się, że nie będzie przyjmował bitwy. Co by było, gdyby Sejm uchwalił istotnie to wotum nieufności, z takim lekceważeniem interesów Państwa przez endeków wysunięty? Rząd jest przecież odpowiedzialny za losy Państwa. Rząd nie jest Panem Marszałkiem Ratajem, który w chwili poważnego kryzysu powiedział: „Co mnie to obchodzi, ja idę czytać „Jawę”. Rząd musiałby albo pozostać, ignorując sejmowe wotum nieufności, albo rozwiązać Sejm i wyznaczyć nowe wybory. Opozycja nie chciała ani jednego, ani drugiego.

Klubowi Narodowemu nie udało się mówić. Wysłali na trybunę, jako swego przedstawiciela generalnego prof. Paczkowskiego z Poznania. Ten, zamiast się trzymać ściśle prawnych argumentów, wygłosił przemówienie o charakterze feljetonowym i impresjonistycznym, okazując jednocześnie zupełny brak talentu w dziedzinie swoich usiłowań. Poszczególne jego nieudolne frazesy spotykane były wybuchami szerszego śmiechu. Szczególnie rozweseliło łbę, gdy prof. Paczkowski, sądząc, że zatrzymuje nad nastrojem umiejętnym dowcipem, wykrzyknął: „Cóż ja poradzę, biedna dziewczyna”. To wszystkich rozśmieszyło i zdaje się, że przydomek „dziewczyna” pozyskał sobie poznański profesor raz na zawsze. Aby naprawić ten nastrój, profesor zaczął, metodą kontrastów, coś mówić o perszeronie, twierdząc, że Sejm jest perszeronem. Jednym słowem, ile można było popuścić tęzę endecą, prof. Paczkowski uczynił.

Votum nieufności odrzucone zostało 96 głosami przeciwko 84. Oznacza to, że wniosek endeki uzyskał prócz endeków także głosy Ukraińców i Stronnictwa Chłopskiego. Oznacza to również, że znakomita większość Sejmu w tej zasadniczej sprawie w stosunku do Rządu wolała się absentować. Wolała uchylić się od odpowiedzialności.

Stanowisko absentujących się i wstrzymujących od głosowania wypowiedział jasno i wyraźnie poseł Niedziałkowski. Będą w nim zawsze, za pewne do końca życia, górować elementy ideowo-teoretyczne nad elementami taktyczno-praktycznymi. Dlatego jego mowa była jasna i wyraźna, wyjaśniająca sytuację, a nie zaciemniająca ją. Powiedział: Konflikt między endecą a endecą ma znacznie szacowne. Prawdziwy konflikt odgrywa się pomiędzy endecą a lewicą.

Tak jest w istocie. Wniosek endeki dla mizernej roboty partyjnej chciał tę prawdę zaciemnić, celem wniosku endeckiego było wprowadzenie chaosu w orientacjach, celem jego było zamętnienie wody, aby w niej ryby dla swej partii łowił.

Dlaczego jednak lewica, skoro tak walczy z Rządem, skoro swój konflikt z Rządem uważa za zasadniczy, nie rzuca temu Sejmowi rękawicy w postaci głosowania za endeczkim wnioskiem (Dalszy ciąg na szpalcie 6-tej)

ECHA STOLICY

Pomoc dla powiatów wileńskich, dotkniętych klęską nieurodzaju.

WARSZAWA, 28.1. (tel. wł. „Słowa”) W dniu 25 b. m. przewodniczący grupy regionalnej wileńsko-nowogrodzkiej posłów i senatorów B. B. poseł Jan Piłsudski był przyjęty przez prezesa Rady Ministrów prof. Bartla, któremu złożył w imieniu grupy poniższy memoriał w sprawie pomocy państwowej dla ludności rolniczej powiatów: Brasławskiego, Dziśnieńskiego, Postawskiego i Świeciańskiego — dotkniętych klęską nieurodzaju.

Jak już powiedziano w memoriale grupy z miesiąca grudnia r. ub. tereny województwa wileńskiego i Nowogrodzkiego nawiedzone były w ciągu paru lat ostatnich przez nieurodzaje plodów rolnych i paszy. Tegoroczny jednak nieurodzaj przybrał rozmiary klęski, zwłaszcza w powiatach wyżej wymienionych województwa wileńskiego, gdzie resztki zbóż zdołano zebrać w ilościach minimalnych niemogących w żaden sposób wystarczyć na wyżywienie ludzi i inwentarza.

Według obliczeń organizacji rolniczych, równowartość nieurodzaju w województwie wileńskim sięga sumy 50 milionów złotych. Przynajmniej więc połowa tej sumy uiszczoną być musi do wyżywienia ludności rolniczej. Wskutek powyższego, w niektórych gminach powiatów kleszkowych, — utworzyły się ogniska epidemiczne tyfusu brzuszkiego i plamistego, wymagające natychmiastowych środków zaradczych. Epidemia szerzy się najbardziej wśród dzieci w wieku przedszkolnym i dziatwy szkolnej.

Wobec ogromnych rozmiarów klęski, zapowiadających nieobliczalne wprost straty gospodarcze, społeczne i polityczne — grupa parlamentarna uważa za niezbędne okazanie natychmiastowej pomocy poszkodowanym w drodze:

Okazania organizacjom rolniczym pomocy rządowych w ściślejszej współpracy z administracyjnymi z samorządami i organizacjami społecznymi, roztoczenia opieki nad dziatwą przez dostarczanie jej między innymi ciepłej odzieży i t. d.; częście zarządzenie skutkom klęski przez zatrudnienie bezrobotnych przy pracach inwestycyjnych, jak kolei Woropajewo-Druja, budowy szos, dróg i kolei oraz wzmoczenia tempa robót melioracyjnych i t. p.

Min. Alfons Kühn.

WARSZAWA, 28.1. PAT. P. minister komunikacji inżynier Alfons Kühn po kilkudniowej niedyspozycji dnia 28 b. m. objął urządowanie.

Handel zagraniczny Polski 1928 r.

WARSZAWA, 28.1. PAT. Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego tymczasowe wyniki handlu zagranicznym Polskę łącznie z w. m. Gdańskiem w 1928 roku przedstawiają się jak następuje: Przewieziono towarów 5.165.374 tonn wartości 3.362.164.000 zł. Wywieziono 20.432.562 tonn wartości 2.507.990.000 zł. Saldo bilansu handlowego w roku ubiegłym wynosi 854.174.000 zł.

Odczyt p. Stanisława Mackiewicza w Krakowie.

W niedzielę w południe w sali Związku Ziemiaków Krakowskich miał miejsce odczyt redaktora Mackiewicza na temat „Józef Piłsudski”. Odczyt był urządony staraniem miejscowego koła Związku Pracy Mocarstwowej.

Uligi kolejowe dla uczących się

WARSZAWA, 28.1. PAT. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że Ministerstwo Komunikacji wyraziło zgodę na przyznanie młodzieży szkolnej ulig kolejowych podczas t. zw. małych wakacji w okresie od 30 stycznia do 5 lutego r. b.

ZA I PRZECIW.

Sowiecka gra słów.

Wobec licznych pogłosek o przymusowym wysłaniu prezesa Kominternu Bucharina na podobną „kurację” jaką odbywa Trocki, humorystyczno-satyryczny tygodnik „Krokodil”, zamieszcza następujący dowcip:

— Mówią, że Stalin poróżnił się z Bucharinem!

— Czy z wiarogodnego (wierny) źródła pochodzą te wiadomości?

— Z bylego Wiernego obecnie się zwa Alma-Aty.

Dowcip polega na grze słów: wiarogodny, pewny po rosyjsku brzmi „wierny” a w miasteczku o tej nazwie przemianowanym niedawno na Alma-Atu, znajduje się jak wiadomo, Trocki. Intencją dowcipu jest podkreślenie, że pogłoski o rozdźwiękach pomiędzy Bucharinem a Stalinem pochodzą od Trockiego.

Z ZA KORDONÓW

ARC. ELEUTERJUSZ WYRAŹNIE POPIERA BOLSZEWIKÓW.

OBURZENIE EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Według wiadomości nadeszłych z Rygi, rosyjskie społeczeństwo i emigracja, zarówno w Kownie jak państwach bałtyckich oburzone są wystąpieniem kowieńskiego arcybiskupa Eleuterjusza znanego intryganta przeciwko autokefalij cerkwi w Polsce, który niedawno jeździł do Moskwy i został wyniesiony do godności metropolity „litewskiego i wileńskiego”.

Eleuterjusz oświadczył, że zachwycony jest porządkami panującym w Rosji, że cerkiew prawosławna wcale tam nie jest prześladowana, że w Moskwie nabożeństwa odbywają się bez żadnych przeszkód jak za dawnych czasów. Kulminacyjnym punktem wszakże tego opowiadania było oświadczenie, iż sam on rozmawiał w Moskwie ze zwolnionymi z osławionej straszliwej katorgi na wyspach Sotowieckich biskupami prawosławnymi, przymem wszyscy stwierdzili, że na wyspach Sotowieckich jest bardzo dobrze, a więźniowie nie odczuwają wcale prawie katorgi.

Wśród sfer rosyjskich panuje przekonanie, że arcybiskup Eleuterjusz, nie tylko dla celów polityki Kowna i Moskwy zdradził cerkiew prawosławną, ale w obecnej chwili przyjął na siebie rolę propagatora idei bolszewickiej.

KILKuset UCZNI W PLUNGIANACH „ZASTREJKOWAŁO”.

Z Kowna donoszą: Otrzymał tu wiadomość, że w Plungianach „zastrejkowało” 293 uczni i nie uczęszcza do gimnazjum. Przyczyną „strajku” jest niechęć uiszczania opłat za naukę. Ministerstwo oświaty wydelegowało do Plungian swego przedstawiciela w celu zbadania sprawy.

ZNOW DEZERCIJA DO KOWNA.

Jak podaje „Liet. Aidas”, w pobliżu wsi Lopełiszki, pow. Sejnieńskiego, ze strony polskiej na litewską stronę przeszedł jeden polski żołnierz, niejaki Paweł Kodepski, który służył w jednym z oddziałów K.O.P. Kodepski stanowczo odmówił powrotu do Polski.

Wyroki śmierci na Białorusi sowieckiej

Z Mińska donoszą: Sąd w Mińsku skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie wybitnego działacza antysowieckiego, który organował napady terrorystyczne Konstantego Lacha. Wyrok wykonano w sobotę, Sąd okręgowy w Orszy skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie dwóch braci Gruszeckich za napad na komunistę. Sąd w Bobrujsku skazał na 4 i 5 lat ciężkiego więzienia 6 robotników bobrujskiej cegielni za organizowanie pogromu żydowskiego, zaś w Orszy robotnika Bukacewicza.

Estonia nie udzieli ZSSR specjalnych przywilejów

Z Rewla donoszą: 26 b. m. w Ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych J. Lastika odbyło się posiedzenie komitetu dla badań ekonomicznych i handlowych stosunków między Estonią a ZSSR. Wśród obecnych na posiedzeniu byli: minister skarbu A. Ojnas, członek zgromadzenia państwowego i przewodniczący sowiecko-estońskiej izby handlowej A. Piats, b. minister skarbu Westerli, dyrektor izby handlowo-przemysłowej Hurt, przewodniczący izby handlowo-przemysłowej Puchk i inni.

Źródła dobrze poinformowane komunikują, że rokowania zaczęły się w najbliższej przyszłości, najprawdopodobniej w pierwszej połowie lutego, Estonia pragnie w miarę możliwości uregulować stosunki handlowe z ZSSR i zawrzeć z Rosją Sowiecką zwykły układ handlowy na zasadzie jaknajwiększej przychylności. Nie może być jednak mowy o tem, żeby Estonia zawarła z ZSSR układ z takimi cechami, jaki posiada łotewsko-sowiecki układ handlowy.

PRZEDSTAWICIELSTWA

Jugosławia ratyfikowała pakt Kelloga

BIAŁOGRÓD, 28.1. Pat. Na propozycję zastępcy ministra spraw zagranicznych i ministra poczt i telegrafów Kosta Kumanki, król podpisał wczoraj ustawę o ratyfikacji paktu Kelloga. Instrumenty ratyfikacyjne zostały wysłane z Białogrodu.

Watykan a Pakt Kelloga.

Osservatore Romano, omawiając ratyfikację Paktu Kelloga przez senat amerykański, wyraża żal, że w dokumencie tym brak stwierdzenia, iż ideał chrześcijańskiego braterstwa ludzkiego ma swe źródło w Ojcostwie Bożem poczem dodaje, że ratyfikacja amerykańska jest nowym krokiem na drodze pokoju.

Organ Stolicy Apostolskiej zwalcza zbytni sceptycyzm, wypływający z obserwacji zbrojenia się państw i pisze:

— Widzimy, że w społeczeństwie cywilizowanym, w powolnym, bolesnym i trudnym postępie cywilizacji, najpierw rodzą się i zjawiają idee, a dopiero potem fakty. Z początku błądzący i promieniują myśl, która przenika i przekonywa sumienia. Potem dopiero przychodzi reforma życia, instytucji, obyczajów.

Dla poparcia swej tezy, Osservatore Romano cytuje deklarację Ministra p. Brianda o wartości Paktu Kelloga i kończy w ten sposób:

— Świadomość pokoju może mieć trudne i burzliwe zaranie, ale skoro raz się zjawi, nie umrze. W międzyczasie dokonana ona ratyfikacji Paktu nawet i z tej strony Oceanu w pobliżu Sopotowick, przygotowanych przez poświęcenie do przyjęcia nasienia pokoju.

Jugosławia i Włochy

WIEDŃ, 28.1. PAT. Dzienniki donoszą z Białogrodu: „Politika” wywodzi, że stosunki włosko-jugosłowiańskie nie doznały żadnej zmiany, a nawet można powiedzieć, że stosunki te ukształtowały się lepiej niż do tej pory. Po obu stronach istnieje żywe pragnienie stworzenia atmosfery uspokojenia, aby o ile możliwości jaknajrychlej zawrzeć nowy traktat.

Nowy kodeks karny w Jugosławii.

BIAŁOGRÓD, 28.1. Pat. Nowy kodeks karny, sankcjonowany przez króla, zredagowany został na nowoczesnych podstawach sądownictwa karnego. Małoletni poniżej lat 14 będą oddawani opiece domowej lub też szkolnej. Małoletni do lat 17 oddawani będą do zakładów poprawczych. Kara śmierci przewidziana jest w wypadkach zagrożenia życia króla, następcy tronu i regenta, za morderstwa rabunkowe z premedytacją, za zbrodnie przeciwko bezpieczeństwu publicznemu.

Szale zwycięstwa wyraźnie chyliły się na stronę Amanullahi.

WIEDŃ, 28.1. PAT. Dzienniki donoszą z Londynu, że według doniesień z Moskwy dni emira Habibullaha są policzone.

Ogólne sympatie zwracają się znowu w stronę rodziny królewskiej. Według wiadomości rosyjskiej wojska Habibullaha poniosły wielkie straty, cofając się na Kabul. Poselstwo afgańskie w Londynie poinformowało „Timesa”, iż znajduje się ono w kontakcie z Kandaharem. Wielu przywódców szczepliwych przywrócić podobno swą pomoc Amanullahowi.

Amanullah obejmuje ster władzy

BOMBAJ, 28.1. PAT. Konsulat afgański w Bombaju komunikuje urzędowo, że Amanullah, na prośbę mieszkańców Kandaharu i różnych innych miejscowości, zgodził się objąć ponownie berło i ster rządu. Ożywiająca działalność patriotyczna rozpoczęła się w tej części Afganistanu. Głównym jej ośrodkiem jest miasto Kandahar.

Wydanie Pangalosa

WIEDŃ, 28.1. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Aten, że Izba obradująca nad wydaniem Pangalosa i członków jego gabinetu, albowiem, winy, które mu zarzucają, nie podpadają pod amnestję polityczną. Pangalos jako też jego ministrowie Savularis i Bagopulos oskarżeni są o to, że wyrządzili państwu szkody przez przepukstwą przy udzielaniu koncesyj na domy gry. Venizelos zaproponował, by Izba uchwaliła, czy życzy sobie wydania karnego oskarżonych, czy też nie. W głosowaniu Izba znaczną większością oświadczyła się za oddaniem oskarżonych sądom karnym.

Możliwość bloku Labour Party z partią liberalną

LONDYN, 28.1. PAT. W ostatnich czasach w kołach stronnictwa politycznych zaczęto mówić o możliwości utworzenia bloku partii pracy z partią liberalną. Blok taki miałby powstać wówczas, gdyby z przyszłych wyborów powszechnych konserwatyści nie wyszli w większości. Koncepcję tę jednakże odrzucono wczoraj w naradach klubowych głównych członków obu stronnictw.

Hold Włoch dla zbawicieli załogi „Italii”

MOSKWA, 28.1. Pat. Jutro wyjeżdżają z Moskwy do Rzymu członkowie sowieckiej ekspedycji ratunkowej łamacza lodów „Krasina” w składzie Samojłowicz, Czuchnowskiego i lekarza Orjedińskiego. Mają oni złożyć zeznania przed komisją śledczą badającą przyczynę katastrofy sterowca „Italia”. Poza tem przewidziana jest ich dekoracja.

Śmierć adjutanta cesarza Wilhelma.

BERLIN, 28.1. PAT. W Poczdamie zmarł wczoraj gen. Hans von Plessen, były adjutant generalny ex-cesarza Wilhelma i były komendant carskiej kwatery głównej w czasie wojny. Gen. von Plessen liczył 88 lat, zmarł na grypę.

Głosy prasy francuskiej o manifestacjach na cześć Wilhelma.

PARYŻ, 28.1. PAT. Szerzeg dzienników komentuje obchodzoną w Niemczech rocznicę urodzin b. cesarza Wilhelma. „La Volonte” uważa za objaw niepokojący dla przyszłego pokoju wszelkie manifestacje na cześć byłego cesarza. „Le Matin”, komentując manifestacje na rzecz ex-keisera, nazywa go złym aktorem.

Obrady Komisji Opiumowej.

GENEWA, 28.1. PAT. Komisja opiumowa zajmowała się dziś sprawą przedstawięną przez Belgję, Syjam i Polskę sprawozdania o handlu narkotykami. Poczem rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniami o potajemnym handlu narkotykami.

Wielkie śnieżyce w całej Polsce

WARSZAWA, 28.1. PAT. Po kilkudniowej przerwie z różnych dyrekcyj nadszły meldunki o silnych śnieżycach które tamują komunikację kolejową. Najcięższa sytuacja jest we lwowskiej dyrekcyj kolejowej, gdzie 10 linii lokalnych zostało ujemierzonych na skutek zasypiania śniegiem. Wiele pociągów ugrzęzło w śniegu na liniach i czekało nieraz kilka godzin na odkopanie. Opóźnienia pociągów dochodzą do 10 godzin.

Między innymi pociąg osobowy na lini Brody—Lwów zatrzymany był trzykrotnie przez zasypanie. Pociągami tym jechał p. minister rolnictwa, duże trudności komunikacyjne są również w dyrekcyj gdańskiej, gdzie silna zima trwa już od kilkunastu godzin. W dyrekcyj tej pociągi doznają znacznych opóźnień i kursują przy pomocy pługów odśnieżających. W pobliżu Zajczkowa ugrzęzł w śniegu pociąg towarowy, przyczem parowóz wykołosił się. W dyrekcyj katowickiej, krakowskiej i radomskiej silne opady śnieżne utrudniają ruch i pracę przetokową. W radomskiej dyrekcyj kolejowej pociągi grażną w śniegu na liniach Zawada—Władzimir Wołyński, Rejowiec—Rawa Ruska. Podobna sytuacja w warszawskiej dyrekcyj kolejowej.

W dyrekcyj wileńskiej zanieść śnieżna uniemożliwiła regularne kursowanie pociągów. Na liniach Raczki—Suwałki—Ruciszki, Janów—Kamień Koszyński ruch został zatamowany. Z ramienia Ministerstwa Komunikacji wyjechał dyrektor departamentu budowy p. inż. Ciechanowicki do dyrekcyj gdańskiej celem wydania zarządzeń, dotyczących jaknajszerszej likwidacji dąp śnieżnych. Dziesiątki tysięcy robotników pracuje nad usunięciem śniegu z zasypanych torów.

„Miss Polonia”

WARSZAWA, 28.1. W wyniku konkursu na najpiękniejszą dziewczę polski jury dokonało wyboru „Miss Polonii”. Z 20 osób 10 kandydatek wybrano p. Władysławę Kostakównę lat 20 stała mieszkanką Warszawy, urzędniczkę Miejskiej Kasy Oszczędności. P. Kostakówna stępnęła do konkursu pod pseudonimem „Limba”. Na pierwszą vice-Miss wybrano p. Alinę hr. Ryszczewską, na drugą—córkę marszałka Sejmu p. Hannę Daszyńską.

skiem? Dlatego właśnie, że przygotowuje się do poważnej walki. Utworzenie BBS, sprowokowanie tego rozłamu w PPS., wskazuje, że walka pomiędzy lewicą a Rządem prowadzi się istotnie na śmierć i życie. Wyraźnie podkreślił to poseł Niedziałkowski. Lewica przygotowuje się do ataku na Rząd i dlatego nie są jej na ręce harce, w rodzaju endeckiego wniosku o nieufność, z których nic nie może wynikać, co najwyżej dalsze obniżanie w opinii powagi Sejmu i podwyższanie autorytetu Rządu.

W pismach bolszewickich spotykamy często powtarzające się zdanie, że co się dziś w Polsce dzieje, nie jest polityczną walką o polską współczesność, ale walką o sukcesję po Piłsudskim. Dlatego ta nasza sytuacja wewnętrzna jest istotnie bardzo groźna. Stoimy wobec grozy zamachu lewicy na panowanie nad Państwem. Zamach ten przyniosłby nam anarchję. Zabiłby możliwość dalszego mocarstwowego rozwoju Państwa. Cierpieliwość, wytrzymałość i odwaga—oto są cechy polityki Marszałka Piłsudskiego. Dla pewnych względów wytrzymuje on sytuację w Polsce. Dobrym myśliwym jest ten, kto zdoła najbliższej do siebie zwierzynę na strzał przypuścić. Marszałek Piłsudski ma odwagę nie słychaną. Ale sprawy ustrojowe, będące w zawieszaniu, wywołują w nas porównanie, jakgdyby Polska cała znajdowała się w pozycji jeźdźcy, który bierze przeszkodę. Jeśli jeździec jest pewny siebie, to to branie przeszkody, to zatrzymanie tchu w skoku, sprawia mu tylko wielką radość. Jeśli bierze przeszkodę, dajmy na to na koniu, który biegnie za szwadronem, przeszkodę, której nie widzi, powiedzmy w nocy, i której celu nie zna, to napawa go ona strachem i chwile wydają mu się godzinami. Takie jest dziś położenie BB i położenie całego kraju. Dobrze, że w kraju jest ta silna ufnosć w Marszałka. Jesteśmy pewni, że Polska będzie wynagrodzona za tę ufnosć. Cat.

Księżna Pelagia z Sapiehow Ferdynandowa Radziwiłłowa

Życie najwybitniejszych niewiast nie daje się łatwo opisać. Najczęściej niema w niem nic, co było by opisem godnym. Życie burzliwe, pełne barwnych epizodów, życie, podobne do życia Joanny d'Arc, jest u niewiast, szacunku godnych, wyjątkiem. Cnoty niewieście przejawiają się najczęściej w działaniu cichem, rozgłosu nie budzącem, w czynach ukrytych, których nikt nie widzi, w czynach tak subtelnych, że pisać o nich nie sposób. „Domi sedit, lanam fecit”—głosi epitaforium rzymskiej matrony, która była matką Grakchów. I niewiele jest przesyady w twierdzeniu, że o cnotach niewiast głośniej mówią czyny ich mężów i synów, niż ich własne dzieje.

Księżna Ferdynandowa Radziwiłłowa u boku męża przeszła przez trzy prawie świerców historii polskiej.

Pruska Izba Panów, Reichstag, Kultur-Kampf i walka o ziemię, wreszcie pierwszy Sejm Rzeczypospolitej—oto e apy pracy, oto karty historii, na których zapisał się Książę Ferdynand Radziwiłł. Nikt nie potrafił obliczyć, domyślać się tylko możemy, jaki w pracach męża miała udział Księżna Pelagia.

Jest dziedzina, w której wpływ niewiasty najbardziej się zaznacza: to dom. Kto choć raz przestąpił próg Radziwiłłowskiego pałacu w Rzymie, kto wiedział tę prostotę, umiar i doświadczenie, jakie cechowało każdy jego zakątek—ten musiał zrozumieć, że ludzie co tam mieszkają, w każdej sprawie potrafią zająć poważne, godne Polski stanowisko. I nie mniej od oficjalnych poselstw służył Polsce dom Radziwiłłów przy via Gregoriana.

Śmierć Księcia Ferdynanda temu lat parę podcięła życie Księżnej. Nie stało człowieka, któremu były poświęcone wszystkie myśli i starania. I byłaby ta śmierć zła dla Księżnej, gdyby nie była mocna, przez całe życie czynem stwierdzona, głęboka wiara katolicka.

W Rzymie, przez który za jej życia przeszło sześciu papieży, 25 stycznia 1929 roku, umarła w wieku lat 86, Księżna Pelagia z księżat Sapiehow Radziwiłłowa, wdowa po księciu Ferdynandzie, a matka księcia Janusza Radziwiłła.

Echa awantur we wsi Koniuchy. W związku z umieszczeniem przed kilku dniami wiadomości o zjściu we wsi Koniuchy...

LANDWARÓW. Kłopoty pana Mikołaja. Jak tu zacząć? Jak od czego? Od samej treści? — Ależ nie można!

Landwarów przeżywa obecnie nielada sensację. Co, o takiego? Ciępliwości, panowie, ciępliwości... (O sancta simplicitas!) No mówże pan do diabła, kiedyś zaczął — wrześnie nie jeden! Ulegając wreszcie tym "głosom", zaczynał.

— Podziękowanie. Zwracamy się do Redakcji Słowa, które na naszych Kresach jest tak poczytane, by za pomocą prasy złożyć podziękowanie za urządzenie w osadzie Sowniczo gm. Postawskiej 3-dniowego kursu...

— Słobódka. Zebranie Koła Młodzieży Polskiej. Na 20 bm. w lokalu szkoły powszechnej w Sto bódce pow. brasławskiego pod przewodnictwem patrona stowarzyszenia Koła Młodzieży...

DOKOŁA POMNIKA MICKIEWICZA. Po dyskusji na aktualny temat: jakimi drogami mają pość dalsza akcja i działalność Głównego Komitetu Budowy Pomnika Mickiewicza...

osadnicy do osady Sowniczo na budowę szkoły dać na każde żądanie 1) Poloczańskich 300 zł, 2) Tyszejskich 200 zł, 3) Sawiczów...

— O pociąg uczniowski. W dniu 22 października 1928 r. złożonym podaniem do Dyrektora KP w Wilnie o uruchomienie pary pociągów...

— O piec w poczekalni. Podróżujący z Wilna do Królewskiego znane jest macosze traktowanie przez Wileńską dyrekcję kol. pań...

— Zebranie Kom. Floty Narodowej. W sali Sejmiku Powiatowego w Głębokim odbyło się zebranie organizacyjne Floty Narodowej...

— Zebranie Koła Młodzieży Polskiej. Na 20 bm. w lokalu szkoły powszechnej w Sto bódce pow. brasławskiego pod przewodnictwem patrona stowarzyszenia Koła Młodzieży...

— Słobódka. Zebranie Koła Młodzieży Polskiej. Na 20 bm. w lokalu szkoły powszechnej w Sto bódce pow. brasławskiego pod przewodnictwem patrona stowarzyszenia Koła Młodzieży...

rzeźbą wyobrażającą postać poety, ujętą portretowo, stojącą, czy siedzącą, na porządnym architektonicznie związanym z nią cokole. Pomnik taki może być zamówiony nawet u któregoś z znanych i dobrych naszych rzeźbiarzy...

BUKARESZT, 28 I. PAT. Polscy narciarze, biorący udział w wielkich międzynarodowych zawodach narciarskich o mistrzostwo Rumunii w Brassow, odnieśli w drugim i trzecim dniu zawodów pełny sukces...

Katastrofalne wiatry i śnieżyce. BERLIN, 28 I. PAT. Kilkadniowa śnieżyca pokryła ulice Berlina tak grubą warstwą śniegu, iż ruch uliczny, a nawet ruch kolejowy...

BIAŁOGRÓD, 28 I. PAT. Wiadomości, otrzymane z różnych części kraju, donoszą o gwałtownych burzach śnieżnych. Wiatr, idący z Karpat, szaleje z siłą huraganu...

WIEDŃ, 26 I. PAT. Dzienniki donoszą z Tryestu, że w całych Włoszech górnych panuje gwałtowna burza śnieżna przy silnym mrozie. W Tryście spadł w nocy termometr do 4 stopni. Ruch autobusowy został zatamowany.

WIEDŃ, 26 I. PAT. United Presse donosi z Nowego Yorku: Silne burze nawiedziły wybrzeże wschodnie Stanów Zjednoczonych oraz Zachodni Atlantyk. W okolicy Chicago zginęło w czasie śnieżycy 7 osób.

Nauka to przyszłość! WPISY I EGZAMINY NA KURSY Maturalne. Kraszewskiego w Wilnie, ul. Orzeszkowej 3 m. 15, od g. 10 do 12 i od 16 do 19, oraz ul. Ostrobramska 27 1 p. od g. 11 m. 30 do 21.

st. kol. NOWODRUCK. — O piec w poczekalni. Podróżujący z Wilna do Królewskiego znane jest macosze traktowanie przez Wileńską dyrekcję kol. pań...

GŁĘBOKIE. — Zebranie Kom. Floty Narodowej. W sali Sejmiku Powiatowego w Głębokim odbyło się zebranie organizacyjne Floty Narodowej...

SŁOBÓDKA. — Zebranie Koła Młodzieży Polskiej. Na 20 bm. w lokalu szkoły powszechnej w Sto bódce pow. brasławskiego pod przewodnictwem patrona stowarzyszenia Koła Młodzieży...

POSTAWY. — Słiczne żarty. Donoszą o niej kilka Walentyna Olichwier uderzyła rzekomo żartem Wincentego Masłowskiego. Blizsze dochodzenie wykazało, że uderzenie to było tak silne, iż spowodowało pęknięcie jelił skutkiem czego Masłowski po operacji zmarł.

STRAZYNÓW pow. Wil. Trocki. — Pomoc doraźna ofiarom gradobicia. W dniu wczorajszym powrócił z terenu powiatu starosta Wil. Trocki p. M. Łukasze-

Do jakiej zaś potęgi dość może wyraz formy architektonicznej w znaczeniu symbolicznym, mówi nam sarkofag Napoleona w kościele Inwalidów. W pośrodku dołu głębokiej rotundy, niedostępnej dla wiedzających, otoczony zwieszającymi się sztandarami stoi grobowiec—sarkofag. W formach prostych i dość zwykłych pomysłach genialnie pod względem swoich proporcji. Ma on w sobie jakąś taką wagę, tyle jakiejś ciężaru jakąś taką masę, i tyle jakiejś młżące potęgi, że się wydaje, że wrósł w ziemię, albo z niej się wyłonił i że żadna siła ludzka, ani żywiołowa z miejsca go nie zruszy.

W grobowcu takim spoczywa syn ziemi francuskiej, lecz nie korsykań... Być może, że i u nas w Wilnie, stawiąc nad brzegiem Wilji swego olbrzyma Pronaszkę w zasadzie miał równie ideę słuszną. Ale coż kiedyś być jak malarzem, i to zwolennikiem kierunków poimpresjonistycznych, podzielił rzeźbę swą na płaszczyzny, zapominając, że forma przestrzenna ciała ludzkiego wynika przedewszystkiem z zrozumienia jego anatomicznego organizmu, lecz nie brylowości przypadkowych.

WARSZAWA, 28-I. PAT. Po posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, na którym pos. Byrka wygłosił referat generalny: Preliminarz przewiduje w wydatkach okrągu 2.600 milj. w dochodach 2.800 milj. Nadwyżka wynosi 152 milj. Jeżeli uwzględni się 130 milj. dla funkcjonariuszy państwowych na dodatki 15 proc., oraz 15 milj. na zasiłek dla inwalidów, to faktyczna nadwyżka redukuje się do 7.278 tys. Nie jest to jednak preliminarz zupełny, albowiem wielkie działy przedsiębiorstw i monopoli wprowadzone są do niego w ostatecznym wyniku netto.

W myśl ustawy skarbowej należy odjąć od tej sumy 130 milj. na dodatki dla urzędników i 15 milj. na zasiłki dla inwalidów. Czysta nadwyżka więc wyniesie 62.906.100 zł. Na zwiększenie ostatecznej nadwyżki z preliminarnego przez rząd sumy przeszło 7 milj. aż do 63 milj. wpłynęło to, że komisja budżetowa podwyższyła pewne wpływy.

Referent wnosi o reasumowanie pewnych pozycji, przedewszystkiem tych, które są nierealne, oraz prosi, aby na jutrzejszym posiedzeniu komisji wnioski jego oddane były pod głosowanie. Omawiając następnie kwestię, czy nasz budżet jest wystarczający i czy jest za mały lub za wielki, referent dochodzi do przekonania, że redukcja budżetu u nas nie jest możliwa, gdyż rozwój zakreśluje władze państwowej i rozmiar pola, na którym wiodła ta się przejawia, stale się powiększają nie tylko u nas, a u nas nawet w tempie wolniejszym niż zagranicą.

Grypa w Niemczech. Złośliwa grypa szerzy w Niemczech jeszcze większe spustoszenie, niż w Polsce. W Berlinie trzecia część ludności była albo jest chora, kichają, kaszla, tarmoszą swój nos—literalnie w szczy. Szpitale są przepełnione, codziennie parę tysięcy osób kołocze do nich napróżno, to też Czerwony Krzyż zorganizował dziesiąt przonośnych szpitali—niema w nich wolnego łóżka.

Ze zwykłym sobie sans façons właściciele barów wyszukują i „po-myślą konjunkturę”, starając się zwabić antygrupy reklamą nowych gości. I tak restauratorzy wywieszają wielkie plakaty z napisami: Tyko rumu boi się grypa, albo: wydane tutaj pieniądze pozwolą ci nie wydać grosza na lekarzy i lekarstwa, lub: apteka i nasz bar jednako niszczą chorobe.

Perlmuttera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odnaczona na wystawach w Brukseli i Medalijone złotymi medalami. Biura Fabryki Ch. Perlmuttera, Łwów, Słoneczna 20. Wszędzie do nabycia.

W naszych zaś czasach, kultu dla indywidualności i oryginalności, każdy przemawia innym językiem, swoim własnym, i nikt się z nikim porozumieć nie może. I wszystko co przypomina już choć trochę rzecz widzianą, zostaje zgóry i odrzucone potępione i odrzucone. Każdy styl minionej epoki już ma być przebrzmiałym, „płytkim i niedostatecznym”, względnie ma piętno archaizacji nie wiadomo dlaczego w znaczeniu koniecznie ujemnym.

Trzeba pamiętać o tem, że sztuka jak i życie, mierzy się logiką. Rzeźba musi być dobrze modelowaną i rysowaną, anatomicznie wierną, a więc i realną. Architektura zaś ma również swoje prawa, które mi się rzadzi. Prawa to odwieczne równowagi, oparte na wytrzymałości materiałów i statyce. My zaś, przy dzisiejszym naszym „oryginalnym” temperamentem posiadając żelbetonowy kłajster, możemy wycyzniać z niego co się żywnie podobia—a z tem trzeba być ostrożnym. Jest to materiał świeży, mało go jeszcze znany i formy własnej on jeszcze nie stworzył, jeszcze się o niej nie wypowiedział. Wprowadzenie nowych form „kierunku nowoczesnego” do monumentu może się okazać takim samym błędem i taką samą szaleństwem, tak przebrzmiałą krótko, hałaśliwą „secesją”, albo „futurizm” razem z całym swoim patetycznym manifestem.

Uwaga Radioamatorzy!!!

Firma „OGNIWO”, S-to Jańska 9 sprowadziła z Centrali swej w Warszawie radjotechników. Nieście aparaty swe do naszej pracowni, naprawiajcie i przebudowujcie na nowoczesne.

Czego oczekuje rolnik od Towarzystwa Lniarskiego

Ażby dojdź do podniesienia kultury lnu, musimy przede wszystkim zdać sobie sprawę, z wad, jakie posiada nasz len, z wymagań, jakie włókno stawiają przedalnie, i obmyśleć formę najbardziej celowego zorganizowania się producentów lnu.

Zasadniczym wymaganiem każdej przedaliny lnu jest jednolitość lnu, a więc sortowanie lnu, według wytrzymałości i delikatności włókna, aby z danego gatunku, bez dalszego kosztownego sortowania, można wyprodukować pewien określony numer przędzy.

Włókno ma mieć polysk, ma być mocne i miękkie i nie może być kruche. Niestety wymaganiom tym w większości lny wileńskie nie odpowiadają. Przewodzącym się ogromnie niejednolite z powodu błędów, popełnianych w uprawie i przeróbce lnu. Kultury lnu nie podnosimy uprawiając len tak samo, jak z czasów pradziadków, a tymczasem wymagania z chwilą wprowadzenia mechanicznych przedaliny bardzo wzrosły.

Dobroć lnu jest u nas tylko dziełem przypadku — sprzyjających warunków wegetacji i wyrobienia, a nie umiejętności rolniczej. Brak zaś ujednostajnienia w uprawie i wyrobieniu lnu w całym rejonie lniarskim, powoduje ogromną różnorodność gatunków włókna, co wpływa na obniżenie ceny w całym rejonie. Aby poprawić stosunki, musimy stanowczo oddzielić uprawę od przeróbki lnu. Uprawę lnu powinien zażywać się rolnik i podnosić ją, przerobką zaś słomy lniarskiej powinny się zająć rolnicy i mielnicy spółdzielcze.

Początek T-wa Lniarskiego, jako początek wzbudzenia w szerszych masach zainteresowania lniem, musimy przyjąć z uznaniem, mamy jednak pewne zastrzeżenia.

Naszym zdaniem, w T-wie Lniarskim za mało jest rolników-plantatorów lnu. Nie może to dobrze wpłynąć na rozwój kultury lnu, jeśli najważniejszy czynnik, rolnik-producent, będzie pomijany i nie będzie w ścisłym kontakcie z pracą tak interesującą go. Len przecież, szczególnie w północnym rejonie (korytarza Grabskiego) jest zasadniczym, a często jedynym produktem, który rolnik spięga — jest podstawą jego dobrobytu. Producent musi dążyć do zorganizowania się i do utworzenia takiej organizacji lniarskiej, któraby w zupełności broniła jego interesów.

Niewątpliwie najlepiej było, gdyby w T-wie Lniarskim mógł znaleźć oparcie, przed wciągnięciem do Zarządu odpowiedzialnej ilości członków-producentów.

Miory. Tadeusz Ciszewski.

Skazanie radnych bundowców.

Prasa żydowska wychodząca w Wilnie podaje onegdaj, że Starosta Grodzki ukarał trzech wybitnych działaczy bundowskich, radnego Aronowicza na miesiąc aresztu oraz radną Rozental i Żelazniakowa na dwa tygodnie aresztu za nielegalne zebranie.

Obecnie dowiadujemy się, że kara ta została im darowana. Wypadek zastosowania tak surowej kary jest bodaj pierwszym i wpływa niewątpliwie na uspokojenie komunistycznych żydów.

KRONIKA

WTOREK 29 stycznia. Wschód s. g. 7 m. 18. Zach. st. o g. 3 m. 47.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 28 - I. 1929 r.

Ciśnienie średnie w m. 771. Temperatura średnia - 7. Opad za dobę m. m. 0-1. Wiatr przeważający Południowo-wschodni.

Uwagi: Pochmurno, śnieg. Minimum za dobę - 7°C. Maximum na dobę - 5°C. Tendencja barometryczna: Wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA. Audjencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym p. Wojewoda Raczkiewicz przyjął delegację Zw. Polskich Przemysłowców i Zw. Przemysłowców Leśnych zwołaną z p. p. Mieczysława Bohdanowicza, Gordona, Parnesa i inż. Wojewódzkiego, którzy przybyli z interwencją w sprawach przemysłu drzewnego.

Podróż służbowa p. wicewojewody. W dniu dzisiejszym p. wicewojewoda Kirikis wyjechał w Towarzystwie nac. wydz. bezpieczeństwa p. Karczmarczyka do Świeciana. Podróż ta ma charakter służbowy.

Niezbędne zarządzenia. Wileński starosta grodzki zażądał od właścicieli nieruchomości ścisłego przestrzegania: 1) w tabelice z wykazem lokatorów wisiałej na wodocięgu i dostępnym dla publiczności miejscu i byłoby odpowiednio oświetlane w porze wieczorowej oraz by nazwiska lokatorów były na nich wyraźnie wypisane, 2) by okna na klatkach schodowych były osłonięte, 3) by drzwi klatek schodowych były stałe zamknięte i zaopatrzone w odpowiednie dzwonki do dzwonienia, a o ile posiada kilka bram należy wypisać napis wskazujący bramę, przy której dzwonek jest znajdujący, 5) by numeracja mieszkań mających wspólną klatkę schodową była utrzymywana w porządku kolejnym oraz by nad wejściem do klatki schodowej była umieszczona tabelica z numerami mieszkań, znajdujących się na tej klatce schodowej, 6) by klatki schodowe były oświetlane w porze wieczorowej przy pomocy latarni, 7) by przy wejściu do klatki schodowej były umieszczone numery mieszkań i umieszczone na drzwiach nazwiska lokatorów.

Pan Wojewoda lustruje agendy magistrackie. W niedzielę ubiegłą p. Wojewoda Raczkiewicz zwiędził Urząd Badania Wzności Magistratu m. Wilna przy ul. Hetmańskiej Nr. 3.

Posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. W dn. 24 i 25 stycznia, pod przewodnictwem naczelnika biura O. K. Z. p. W. Jodko, odbyły się posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. Komisja zatwierdziła kilkanaście projektów scalenia gruntów poszczególnych wsi w pow. Wileńsko-Trockim, Postawskim, Dziśnieńskim, Brasławskim i Osmiańskim.

Posiedzenie Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w dn. 7 lutego.

Wileńskie T-wo Lekarskie. We środę 30 stycznia r. b. o godz. 8-jej wieczorem (punktualnie) w lokalu własnym (Zamkowa 24) odbędzie się posiedzenie naukowe T-wa z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. 2) Dr. Wąsowski — Pokaz czegoś z kliniki Otolaryngologicznej. 3) Dr. Selman — Pokaz preparatu mikroskopowego. 4) Dr. Wąsowski — Kłosa ucha wewnętrznego z punktu widzenia kliniki.

61 Środa Literacka odbędzie się dnia 30 stycznia, w murach po-Bernardynskich, ul. Św. Anny 4. — Profesor U. S. B. Bronisław Rydzewski wygłosi pogadankę na temat: „Tajemnica Bohatrowicza”. Po pogadance dyskusja. Początek o godz. 8-jej wiecz. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Realizm w sztuce pierwotnej. Na powyższy temat w ub. niedzielę wobec licznie zgromadzonego, w sali „Ogniska Kolejowego”, audytorium wygłosił odczyt art. malarz, zwolennik nowej szkoły p. Witold Kajrucksztis. Prelegent rozpoczął od okresu starokamiennego, paleolitycznego, w którym człowiek pierwotny tworzy pierwsze rysunki przedstawiające mamutów, bizonów, renifera, niedźwiedzia i innych zwierząt uderzające nas żywością i dokładnością wykonania, jakkolwiek pochodzą z przed 30-tu tysięcy lat! Sztuka pierwotna powstała z żywiołowego przywiązania do natury, jak zaznaczył p. Kajrucksztis, jest wyłącznie realistyczna bezpośrednio bowiem odzwierca przyrodę, a podobne ujęcie było jedynie tylko dostępnym dla człowieka owego okresu. W dalszym ciągu odczytu prelegent przeprowadził analogie, między malowidłami człowieka pierwotnego, znajdującymi się na ścianach jaskiń i grot w Hiszpanii i południowej Francji, a realistycznymi rysunkami najniższej stojących buszmenów, które posiadają b. dużo cech wspólnych i w obydwu wypadkach stanowią wizerunki zwierząt — najbardziej interesujący obiekt dla tych rysowników żyjących z polowania.

Odczyt ilustrowany był szeregiem wspaniałych wykonanych, niezmierznie ciekawych, precyzyjnie obejmujących sztukę paleolityczną i współczesną u buszmenów i eskimosów oraz sztukę idylotyczną z neolityki i wysp Oceanii.

KOMUNIKATY. „Maciejówką”. W dniu 19 maja 1929 roku odbędzie się w Wilnie zjazd b. učenicy szkoły handlowej Julji Maciejewiczowej z lat 1911, 1912, 1913 i 1914. Zgłoszenia udziału w zjeździe wraz z podaniem dokładnego adresu swego prosimy nadsyłać najdalej do dn. 15 kwietnia b. r. pod adresem: p. Jadwigi z Szaniawskich Malowieckiej, Wilno, Magdaleny 2, Urząd Wojewódzki, pokój Nr. 19. P. A. T. Po otrzymaniu zgłoszeń wysłane będą bliższe szczegóły zjazdu. Pożądanym jest jaknajliczniejszy udział kołżanek.

BALE I ZABAWY. Listę honorowych Gospodarzy Balu Wojewódzkiego, który odbędzie się dnia 1 lutego br. w górnych salach Pałacu Pana Wojewody na rzecz Zakładów Opieki nad dziećmi uzupełnić należy następującymi osobami: p. prezes sądu Apelacyjnego — Lucjan Bochwiec z małżonką, J. Magn. Rektor Uniwersytetu Stefana Batorówego Ks. prof. dr Czesław Falkowski, prezydent miasta Józef Polewski z małżonką.

Na gospodarzy Balu zaproszonych zostało 250 osób ze sfer społecznych i towarzyskich Województwa Wileńskiego, województw sąsiednich i Warszawy. Karty wstępu na Bal Wojewódzki są do nabycia u Gospodarzy Balu oraz za okazaniem zaproszenia w Urzędzie Wojewódzkim pokój Nr. 40 codziennie od godz. 11 - 2.

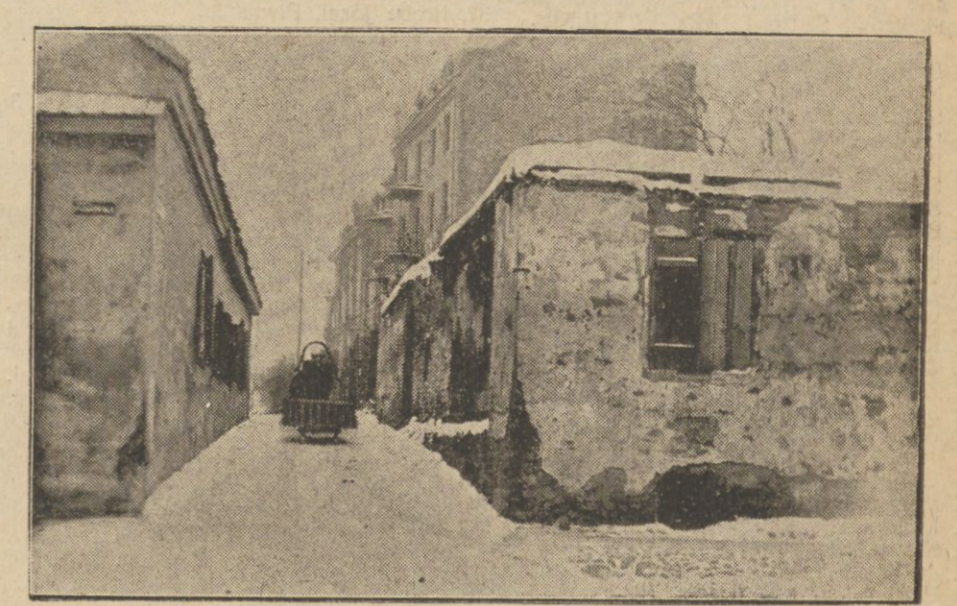
RÓŻNE. Ostateczny termin wymiany starych 10, 20 i 50 złotych banknotów. Z dniem 31 stycznia r. b. upływa ostateczny termin wymiany w Banku Polskim banknotów 10, 20 i 50 złotych, wycofanych z obiegu w ubiegłym roku. Są to 10 i 20 złotych przetworzonej emisji z dnia 15 lutego 1924 r. i 28 lutego 1924 r. oraz banknoty 50 złotych z datą 28 stycznia 1925 r. Po dniu 31 stycznia oddziały Banku Polskiego wyżej wymienionych banknotów przyjmować nie będą.

Nowe przepisy dla komorników. Jak się dowiadujemy, wkrótce będą wydane specjalne przepisy, które określą odpowiedzialność dyscyplinarną komorników za wszelkiego rodzaju czynności przy egzekucjach i licytacjach. Głos literata żydowskiego o stosunkach w Polsce. Z racji przyjazdu do Wilna wybitnego literata żydowskiego p. M. Racwicza w. żydowski zw. literatów i dziennikarzy zorganizował poranek literacki. P. Racwicz w przemówieniu swoim aniluzja stan i perspektywy trzech centrów literackich żydów — Ameryki, Rosji i Polski doszedł do wniosku, że tylko Polska otwiera dalsze horyzonty dla twórczości żydowskiej.

Z głębi zbolełego serca składamy tą drogą wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia, z powodu zgonu naszego nieodżałowanego męża i ojca
B. P. Ch. Kołysza
najszczerze „Bóg zapłać”
RODZINA.

PRZECHADZEK URBANISTYCZNYCH

REGULACJE ULICY DĄBROWSKIEGO. Ulica Dąbrowska, jak również ulice Kasztanowa i Św. Filipa, już dziś nawet prezentują się dość okazałe w najbliższej przyszłości staną się niewątpliwie jedną z najbardziej uroczych i europejskich peryferji naszej wileńskiej Marszałkowskiej to — znaczy — ulicy Adama Mickiewicza. Dlatego jednak by to stać mogło, ulice te muszą być przedmiotem poddanej gruntownej regulacji, zwłaszcza ul. Dąbrowskiej, trudno bowiem o bardziej pokierszowaną przez chaotyca rozbudowę ulicy niż przed chwilą wymieniona: wąska w początku, zyskuje one daleko szerokość normalną, by się zakończyć niespodzianie jeszcze węższym przesmykiem! Plan regulacyjny należy podzielić na dwie części, mianowicie: 1) regulację minimalną, stanowiącą zadanie dnia dzisiejszego jako zadośćuczynienie najbardziej pilnym potrzebom tej dzielnicy, które już dziś są całkowicie aktualne i dojrzałe, a nie wychodzą zarazem poza ramki obecnych możliwości finansowych naszego Magistratu i 2) regulację



Przesmyk wąskiej ulicy Dąbrowskiej od strony Wilji (ul. Św. Jakóbskiej).

Regulacja pierwsza — minimalna musi być: zadaniem naszym, objąć następujące prace: 1) częściowe rozszerzenie obu wylotów ulicy Dąbrowskiej zatoczonych z jednej strony przez restaurację „Zacisza”, z drugiej, przez dwa murowane budyneczki (patrz ilustracje), 2) połączenie jej z ulicami Kasztanowa i Św. Filipa wychodzącymi na Plac Łukicki. Dla osiągnięcia pierwszego punktu niezbędnym jest z jednej strony zredukowanie przestrzeni zajmowanej przez ogród restauracyjny, przynajmniej do linii najbliższych ścian „Zacisza”, z drugiej zaś zburzyć należy prawy z dwu budyneczków widocznych na naszej ilustracji. Budyneczki ten to parterowa murowana rudera bez

Wypadki i kradzieże. Obława policyjna. W ubiegłą niedzielę nad ranem zmobilizowana została cała policja wileńska w celu przeprowadzenia obławy, która trwała od 4-7 rano. Patroly policyjne złusztowały kilkadziesiąt różnorodnych splunek wileńskich i zatrzymały 39 osób bądź to podejrzanych, bądź to poszukiwanych przez Sąd i policję.

Młodociany nożownik rani własną siostrę. Dn. 27 b. m. krawcowa 30-letnia Jadwiga Szablinska (Majowa 29) pocięła za ucho swego brata 13-letniego Jana w chwili gdy obierał kartofle. Oburzony chłopiec skończył na równe nogi i nożem zadął ranę Szablinskiej w brzuch. Poszkodowaną dostawiono do szpitala św. Jakóba. Sprawcę aresztowano.

Autobus przejechał konia dorozkarskiego. Dn. 28 b. m. około domu Nr. 54 przy ul. Mickiewicza autobus Nr. 14144 najechał na dorozkę Nr. 212. Koń został zabity. Wypadków z ludźmi nie było. Szofera A. Welska Zarzecz 14 aresztowano.

Kradzież w klasztorze św. Ducha. Dn. 27 b. m. o godz. 22 Josef Berkowicz (Kozia 3) przy otworze dostał się do mieszkiwni archimandryty Sawiatiusza (prawosławny klasztor św. Ducha) i dokonał kradzieży srebrnych rzeczy w sumie około 350 zł.

Złocinyce zauważył dozorca, który ujął go, a następnie doprowadził go do Komisariatu. Skradzione rzeczy zwrócono poszkodowanemu.

Sekwestr mebli z przeszkodami.

Policja konna rozpędzała tłum. W dniu wczorajszym mieszkańcy ul. Kalwaryjskiej mieli niecodzienne widowisko.

Przed domem Nr. 10 zgromadził się tłum około 500 osób. Policja piesza nie mogąc sobie dać rady zażądała swoich kolegów konnych, którzy dopiero zaprowadzili ład. Trwał on zresztą niedługo, gdyż po oddaleniu się policji znów zaczęły się zbierać grupki żywo gestykulujące. Powodem tego zborowiska był fakt następujący. Przed tygodniem sekwestrator Izby Skarbowej opisał meble właściciela janki p. Franciszka Jabłońskiego, który nie opłacił podatków państwowych.

W dniu wczorajszym upływał termin, do jakiego p. Jabłoński miał możliwość zebrać pieniądze na podatki. W momencie, kiedy komornik zjawił się aby zabrać opisane przed tygodniem meble, rodzina Jabłońskich podniosła larum. Pani domu zemstała (złosiwi mówią, że udawała), a służąca wybiegła na ulicę krzyżąc: „komornik zabił panią”. To spowodowało zbiegawstwo. Tłum nieorientujący się należycie w sytuacji, obiegł dom. Pod adresem komornika, posypały się groźby. Zawezwana policja nie mogąc dać sobie rady, zwróciła się o pomoc do rezerwy. Momentalnie nadjechali konni, którzy tłum rozproszyli.

Incydent ten wywołał ogólne zainteresowanie, a na ulicy Kalwaryjskiej rojno było do wczora. Pomimo wszystko meble p. Jabłońskiego zostały zasekwestrowane.

Wieczorowy pociąg znów uległ opóźnieniu.

Śnieżyce, panujące od kilku dni, sprawiły, że od dwóch już dni pociągi warszawskie przybywają z znacznym opóźnieniem. Wczorajszy pociąg osobowy opóźnił się o 1 g. 33 m.

Wywołane to zostało koniecznością oczekiwania na pociąg pośpieszny, zdążający od stacji Stolpce. Na terenie Wileńskiej Dyrekcji śnieżyce dotychczas nie zatrzymały ruchu kolejowego. Zachodzi jedynie obawa o waskotorówkę, idącą z Nowo-Swieciana w kierunku Łyntupy.

Usunięcie 11 uczeni ze szkoły białoruskiej w Radoszkowiczach.

W dniu wczorajszym dowiedzieliśmy się o rozporządzeniu Kuratorium Okr. Szkolnego, w myśl którego nakazano usunięcie kilkunastu uczniów z białoruskiej szkoły gowszczyńskiej w Radoszkowiczach.

W tej sprawie uzyskaliśmy w Kuratorium następujące informacje: Po zamknięciu białoruskiego gimnazjum w Radoszkowiczach, (które wykorzystywane było przez elementy antypaństwowe jako placówka pokrywająca robotę nie wspólnie z kursem nauczania nie mającą) p. Kurator w porozumieniu z p. Wojewodą wydał b. senatorowi białoruskiemu p. H. Wasowi koncesję na prowadzenie 7-mio oddziałowej szkoły powszecznej (koedukacyjnej), zaznaczając, jednocześnie, że śnie wolno mu przyjmować do tej szkoły dzieci w wieku pozaszkolnym (ponad 14 lat) oraz b. uczeni 6, 7 i 8 klasy zamkniętego gimnazjum. Jednocześnie z tem zezwoleniu w drodze wyjątku uruchomić klasę, w której uczyłyby się dzieci starsze, z b. piątej klasy.

MIEJSKA.

Posiedzenie Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w dn. 7 lutego.

Posiedzenie w sprawie baszty Zamkowej. W przewlekłej sprawie uporządkowania baszty Zamkowej nastąpił ostatnio pomyślny zwrot. Oto przed paru dniami w Wilnie odbyło się naradzie oddawna projektowane posiedzenie Stowarzyszenia Architektów w Wilnie poświęcone sprawie baszty Zamkowej. W rezultacie uchwalono zorganizować ogólnopolski konkurs na zwiezczenie baszty na gorze Zamkowej. Dla nadsyłania projektów ustalono okres trzech miesięcy, przyczem za 3 najlepsze projekty mają być wydane nagrody w wysokości 1000 (1-sza), 600 (II-ga) i 400 (III-ga) złotych. O asygnowanie powyższej sumy 2.000 po stanowiono zwrócić się do Magistratu, ponieważ 1.000 zł. wyznaczonych uprzednio na konkurs przez Oddział Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim wystarczała bi tylko na pokrycie wydatków organizacyjnych.

Na perfrakcje z Magistratem w sprawie powyższej oraz skomunikowanie się z członkami sądu konkursowego zaproszonymi z poza Wilna wobec ogólnopolskiego charakteru konkursu, przeznaczono 2 tygodnie, toteż jeśli przebieg starań w Magistracie będzie pomyślny, a miejmy nadzieję, że tak, ogłoszenia konkursu możnaby się spodziewać już na 10 lutego r. b. czyli że 10 maja moglibyśmy już mieć rezultaty konkursu, a około 15 maja odbyłby się sąd konkursowy. Reszta, to znaczy realizacja nagrodzonego projektu, byłaby rzeczą Magistratu i jego ruchliwości i rzutkości.

BOMBONIERKA CZEKOLADKA
PLUTOS WŁAPNE SKLEPY
ZAOPATRYWANE ZA —
CODZIENNIE W WIEŻY TOWAR.
Własny sklep
Wilno, ul. Mickiewicza 10

GIEŁDA WARSZAWSKA
28 stycznia 1929 r.
Dewizy i waluty:
Franki franc. 34,87 34,96 34,75
Dolary 8,90 8,92 8,88
Belgia 123,90 124,21 123,69
Holandia 357,51 357,42 358,32
Londyn 43,24 43,33 43,13
Nowy-York 8,90 8,92 8,88
Paryż 34,87 34,96 34,78
Praga 26,38 26,44 26,32
Szwajcaria 171,51 171,94 171,08
Sztokholm 238,40 239,— 237,80
Wiedeń 125,36 125,67 125,05
Włochy 46,69 46,81 46,15
Marka niem. 211,96
GIEŁDA WILEŃSKA.
28 stycznia 1929 r.
Listy Zastawne
4 i pół proc. Wil. Banku Ziems. —
100 zł. — 52,70 52,10
Akcje
Wileński Bank Ziemski Zi. 150 —
185—

